

## To jest tak

## PPS A NIEDZIEDZIEDZ

Polska Partia Socjalistyczna prowadzi w ciągu ostatnich lat żywot, przypominający życie nie dźwiedzia brunatnego. To znaczy przeżywa okresy śpiączki, po tem nagłe się budzi i zaczyna objawiać skądinąd niezrozumiałe ożywienie. Najistotniejsza różnica, jaka zachodzi między brunatnym niedziedziem a Polską Partią Socjalistyczną jest ta, że okres śpiączki u niedziedzia zawsze przypada w zimie, natomiast okres śpiączki PPS przypada w okresach zupełnie nieregularnych.

Ostatnio obserwujemy znowu okres przebudzenia Polskiej Partii Socjalistycznej. Ożywiła się propaganda prasowa, a w tych dniach odbywał się właśnie kongres partyjny w Radomiu.

Okresy przebudzenia się są napozór zupełnie niezrozumiałe. Idea socjalistyczna jako w gruncie rzeczy idea bardzo umiarkowana i kompromisowa, nie jest w stanie zjednać większej ilości gorących zwolenników. Dziś bowiem zwolenników mogą jednak jedynie prądy występujące z programami radykalnymi i jaskrawymi. Obecnie mogą być tylko dwa obozy posiadające takie programy, a mianowicie obóz narodowy i obóz komunistyczny.

Skąd więc takie okresy ożywienia w Polskiej Partii Socjalistycznej? Pochodzą one stąd, że na terenie ich działają w większej ilości jacejki komunistyczne; gdy w interesie partii komunistycznej jest energiczniejsze posługiwanie się socjalistycznym parawanem, parawan ten nabiera rumieńców życia, a liderzy socjalistyczni o głóśnych nazwiskach pełnią rolę pięknie wymalowanego szyldu.

Ale okres ożywienia szybko mija, komunizm przechodzi do innych metod działania. I pocziwa Polska Partia Socjalistyczna znowu zapada w swój niedziedzi sen.

## Mowa Hitlera

Oczekiwana z ogromnym zaciekawieniem przede wszystkim przez zagranicę sobotnia mowa Hitlera na ogół zawiadła oczekiwaniami wszystkich żądnych sensacji. Nie zawierała żadnej niespodzianki, nie pociągła za sobą żadnej zmiany w stosunkach wewnętrznych Niemiec, mogącej uzasadnić i uprawdopodobnić rozwiązanie wkoło wiadomości o rzekomym ciężkim położeniu i wzmagających się tarcach wewnątrz partii hitlerowskiej.

Przeciwnie, stanowiła spokojną i rzeczową ocenę sytuacji europejskiej i pozabawiona była — przynajmniej to trzeba obiektywnie — jakichkolwiek momentów demagogicznych. Ostateczne podarcie traktatu wersalskiego formalnie dziś jedynie ma znaczenie poza tym.

Ci którzy weszli w wystąpieniu Hitlera sensację i prowokowali ją kolportowaniem najrozmaitszych plotek, mających na celu zdyskredytowanie systemu hitlerowskiego — zawiedli się więc srodze.

Trzeba jednak powiedzieć na marginesie hitlerowskiej roznicy jedno wyraźnie. Niemcy narodowo-socjalistyczne są dziś zwarte, silne — i mimo dużych trudności gospodarczych dają sobie co-

# Ankieta wojenna ABC

## Musimy stworzyć polską teorię wojny

### aby przygotować naród do zwycięstwa

Najlepszym wyrazem tego, że społeczeństwo polskie rozumie konieczność przygotowania Polski do wojny — jest fakt, że największej rozważań naszych czytelników dotyczy moralnego przygotowania narodu do wojny. Spo-

## Od czego zacząć przygotowania?

Co powoduje załamanie się moralne narodu i armii? Dzieje wojen dają odpowiedź wyraźną. Nie cioty przeciwnika, a nawet nie klęski powodują upadek ducha. Najsilniejsze moralnie jednostki i społeczeństwa, łamie chaos wewnętrzny, nieporządek i beznadzieja — jaki powstaje zawsze, gdy jesteśmy bezsilni, zaskoczeni nieprzewidywanymi zjawiskami, czy sposobami walki, przeciwko którym nie posiadamy żadnej broni skutecznej.

Jak nie dopuścić do powstania chaosu, który przeciwnik stara się wzbudzić środkami (atakami lotniczymi, dywersjami, zamachami, fantastycznymi plotkami, zatargi inspirowane)?

## Przygotowanie umysłowe

Wiadomo, że sposób na to jest tylko jeden. Uświadomić naród, przygotować go umysłowo do wojny, aby nie mógł być zaskoczony przez wypadki.

Jak to jednak osiągnąć praktycznie? Jak zapoznać masę z możliwościami wojny?

Dla uświadomienia mas, trzeba istnienia znacznej ilości ludzi, obejmujących umysłem zjawiska wojenne, obznajmionych z prawami, które rządzą wojną, zdolnych przewidywać rozwój wypadków i grożące niebezpieczeństwa.

Krótko mówiąc trzeba mieć dużo ludzi posiadających rozległe wykształcenie wojenne, umiających samodzielnie myśleć o sprawach wojny.

Dziś wiedz o wojnie pogłębiała jest tylko wśród wojskowych, i bynajmniej nie dla celów jej rozpowszechniania.

## Analfabetyzm wojenny

Społeczeństwo cywilne nie ma o wojnie pojęcia. Kontentować się mu-

## Imieniny

## P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA, 1. 2. (PAT.). Z okazji imienin Pana Prezydenta R. P. premier gen. Sławoj-Składkowski wystąpił następującą deprezę do Spaty, gdzie obecnie przebywa Pan Prezydent R. P.:

„Mam zaszczyt posłuszenie prosić Pana Prezydenta, aby zechciał przyjąć z okazji swych imienin od rządu Rzeczypospolitej i ode mnie oraz od całej administracji najszczerze życzenia wraz z wyrazami najgłębszej czci“.

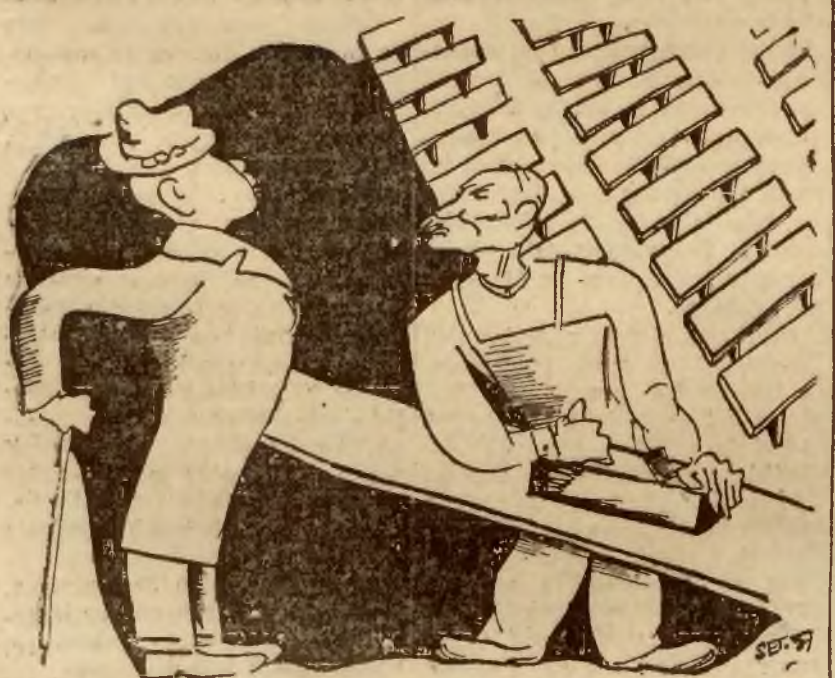
(—) Prezes Rady Ministrów (—) Gen. Sławoj-Składkowski.

Marszałkowie Senatu i Sejmu również wysłali na ręce Pana Prezydenta depesze.

Min. Świętosławski wygłosił o liczności przemówienie przed mikrofonem radia, poza tym odbył się szereg obchodów i akademii.

raz lepiej z nimi radę. I stan ten trwać będzie jeszcze czas dłuższy. Liczenie na jakieś załamanie się niespodziewane hitleryzmu w Niemczech i wewnętrzne powikłania oraz osłabienie roli Niemiec na terenie światowym byłoby nie tylko bezkrytycznym powtarzaniem cudzych inspiracji i pobożnych życzeń. — ale i karygodną lekkomyślnością i żhudeniem.

## U stolarza



— Co to? Otrzymał pan jakieś poważniejsze zamówienie?  
— A tak. Robię ławki dla oskarżonych w procesie Parylewiczowej.

czeństwo świadome jest, że w przygotowaniach do wojny ma do odegrania poważną rolę i że swoje zadanie musi spełnić.

P. Stefan Niewiadomski nadsyła nam następujące uwagi:

Trzeba zachęcić jak najliczniejsze zastępy ludzi do poważnej, systematycznej pracy nad wszystkimi istniejącymi dziedzinami wiedzy o wojnie.

## Teoria wojny

Praca ta musi mieć na celu nie specjalizowanie się w jednej dziedzinie, tylko powstanie ogólnego pojęcia o wojnie, powstanie, możliwościach „teorii wojny“.

Dopiero gdy w społeczeństwie przyjmie się jakaś, określona bodaj w zarysach „teoria wojny“ będzie rzeczą możliwą wyzyskanie zdolności poszczególnych ludzi.

Wówczas dopiero możliwa będzie w wielkiej skali, twórcza praca wynalazców, uczonych, polityków, strategów — bo opierać się będzie na czymś uchwytym, określonym, zrozumiałym, na twardym gruncie istniejących pojęć, istniejącej „teorii wojny“.

Ustalenie „teorii wojny“ zgodnej z naszym istotnym położeniem, nie jest bynajmniej rzeczą łatwą. Nie da się dokonać w ciszy gabinetów. Nie da się sformułować przez bodaj najgenialniejszego „fachowca“ ani nawet przez cały ich sztab.

## Rola prasy

Tak samo jak ustalenie polskiej „teorii polityki“ — jest ono nie do pomyślenia, bez publicznej dyskusji, bez ścierania się poglądów, ostrej krytyki, wzbranych namietności głoś — w których uwidoczniła się nie tylko umysłowe kwalifikacje, ale i moralne wartości uczestników.

Ruch umysłowy tego rodzaju opierać się musi w ogromnym stopniu na działalności prasy.

Prasa musi go zapoczątkować przez osobistą pracę dziennikarzy, redaktorów itd. nad przyswojeniem sobie niezbędnych bodaj wiadomości z tej dziedziny, a dalej przez udzielenie na łamach pisma dostatecznej ilości miejsca na omawianie spraw związanych z wojną.

Utrzymanie na odpowiednio wysokim poziomie działu spraw wojennych, jest największą przyszłą, jaką może zdziałać prasa, dla przygotowania narodu do wojny.

Później dopiero, gdy społeczeństwo zapozna się z zagadnieniami, mówić będzie można o ich rozwiązywaniu i o współpracy, bądź o samodzielnym poczynaniach.

Bez solidnego przygotowania umysłowego podstaw wszelkie nawoływania do wzmożenia naszej gotowości pozostaną pustym dźwiękiem.

## Zaufanie

Naród nasz zdobyć się może na wspaniałe wysiłki, musi jednak mieć zaufanie do celowości i właściwej metody działań.

Tej pewności i zaufania nie nabędzie, o ile nie będzie widział, w jaki sposób i przez kogo stworzony jest plan na którym operując się działają.

Uważam, że w chwili obecnej, największym zadaniem jakie społeczeństwo może spełnić, jest wzięcie masowego udziału w przygotowaniu umysłowym przyszłej wojny.

A dopiero posiadając je, będąc odpowiednio zorientowanym, może sobie społeczeństwo wywalczyć większy lub mniejszy udział w pracach, będących realizowaniem powstałego programu.

## Niech żyje... Hiszpania

Czytelnik ukrywający się pod pseudonimem „sympatyk“ stwierdza konieczność jaknajdalej posuniętej konsolidacji wewnętrznej:

Potencjał bojowy narodu zależy w głównej mierze od konsolidacji wewnętrznej. Zatem — front narodowy, jaknajbardziej ujęty. Wszyscy oprócz żydów, masonów, socjalistów i separatystów.

Czyżby wzór ten, zaproponowany przez p. Cat-Mackiewicz (człowieka, zdaje się, uczciwego i niezależnego) — zasługiwał jedynie na obójkę, a nie na poważniejszą uwagę?

Rozbieżności programowe, nawet największe, muszą być czasowo uzgodnione, lub rozwiązane odroczone, bo stan zagrożenia zewnętrznego i wewnętrznego istnieje w wysokim stopniu.

Kolosalne fortyfikacje niemieckie nad Renem są ochroną... pleców, odskocznią. Front jest tu.

Masy czujące po polsku a pasywy.

ne politycznie dziś odwrócić się od wszelkiej klasnej ortodoksji politycznej, konserwatywnej czy radykalnej.

Czyżby przykład narodowej Hiszpanii nie wyszczęślił? Karliści i Falanga idą ręką w rękę przy rozbieżnościach programowych nie mniejszych od tych które dzieli O.N.R. od p. Cat-Mackiewicza. Ta konsolidacja wewnętrzna (niech będzie nawet tymczasowa) — da narodowi hiszpańskiemu zwycięstwo podwójne: kultury chrześcijańskiej nad barbarzyństwem i idei narodowej nad internacjonalizmem.

Niech żyje Hiszpania! Radykalizm społeczny zawsze swoje robi. Żaden naród żyjący nigdy się pod względem społecznym nie cofnął, chyba w wypadku kiedy postęp przybrał formę chorobliwą.

W nadchodzącą niedzielę kończymy pierwszą część ankiety wojennej „ABC“. Prosimy więc tych Czytelników, którzy dotąd nie wzięli w niej udziału, by nadsyłać nam odpowiedzi jak najrychlej. Przypominamy, że pytania ankiety brzmią:

1) Jak przygotować naród moralnie do wojny?

2) Jak zwiększyć środki, przeznaczone na obronę?

3) Co społeczeństwo może zrobić samo dla zwiększenia pogotowia bojowego Polski?

4) Kiedy spodziewać się można wybuchu wojny w Europie i kto z kim ją zacznie?

Odpowiedzi należy nadsyłać bądź składać osobiście pod adresem Redakcji ABC — Al. Jerolimskie 121, albo kantorowi ABC — Al. Jerolimskie 3a w kopercie z napisem „Ankieta wojenna ABC“.

Pierwszorządny chrześcijański zespół muzyczny

**Jerzego Ariano**

połącza się na wszelkie placówki w pierwszorządnych lokalach w Warszawie i na prowincji. Repertuar prima, stale odnawiany. Łaskawe zgłoszenia: Warszawa, ul. Złota 44 m. 21, lub w kantorze „ABC“, tel. 7-27-33.

„Folksfront“ chce wyborów, lecz je przegra

Gdy powstanie obóz narodowy

walczący o radykalne reformy

(k) Na mowę Hitlera pierwszy odezwał się „Nasz Przegląd“ i dłuższy artykuł zakończył następującą konkluzją:

„Na uwagę zasługuje wreszcie fakt, iż Niemcy ponowili gotowość zagwarantowania neutralności Belgii i Holandii, że podkreślają chęć „dogadania się“ z Francją, że uznają żywotność państw nowopowstałych po wojnie — z demonstracyjnym wyłączeniem Czechosłowacji, że wreszcie uchylają się jedynie od zawarcia z Sowietami specjalnych paktów, które

mogłyby doprowadzić do współdziałania armii niemieckiej z armią czerwoną.

Mowa Hitlera stanowi pod względem zewnętrznym — politycznym ofertę skierowaną przede wszystkim w stronę Londynu, za pośrednictwem którego ma być utworzona droga do Paryża. Mowa Bluma została dlatego ostatecznie pominięta milczeniem i wszystkie kwiatki perswazji tego „obcego literata i międzynarodowego intelektualisty“ — wyrażają się słowami Hitlera — zwiędły na brunatnym gruncie berlińskim...“

Uspokojenie w Brzeźnicy

Zwolnienie narodowców

W jednym z poprzednich numerów naszego pisma donosiliśmy o aresztowaniu członków Str. Narodowego, z Brzeźnicy, pow. radomskiego. W sprawie aresztowania ludność pow. radomszczańskiego wysłała memoriał do gen. Sławoj-Składkowskiego, domagający się zwolnienia aresztowa-

nych narodowców. Zaręczając przytem w razie ich zwolnienia swymi posiadłościami, których wartość wynosi około 2-eh milionów zł. Obecnie, jak otrzymane wiadomości, decyzją prokuratora wszyscy aresztowani narodowcy w liczbie 5-ciu osób zostali zwolnieni z więzienia, gdzie przebywali przeszło 6 tygodni.

Przywódca Z.N.P.

był komisarzem bolszewickim

Sklonili go do tego „względy ideowe“

W prasie polskiej pojawiły się niedawno zarzuty pod adresem jednego z przywódców Związku Nauczycielstwa Polskiego, p. St. Mendelbauma - Drzewieckiego, który w pierwszych latach rządów bolszewickich w Rosji był współpracownikiem komisarzatu ludowego Z. S. S. R. W związku z tymi zarzutami p. Drzewiecki — jak donosi „Głos Nauczycielski“ (N. 19) — podał się do dymisji ze stanowiska przewodniczącego sekcji szkolnictwa średniego Z. N. P. Zarząd tej sekcji nie przyjął rezygnacji swego prezesa opierając się na wyroku „sądu honorowego“, który głosi, „że działalność polityczna i polityczna p. Drzewieckiego w Związku Socjalistycznych Republik Rad była po dyktowana względami ideowymi

i nie była wymierzona przeciwko polskości.

„Sąd honorowy“ nie zaprzecza zatem, że p. Drzewiecki był urzędnikiem sowieckim, tylko stwierdza, że zajmowanie powyższego stanowiska było podyktowane względami „ideowymi“. Charakterystyczne jest dalsze zdanie wyroku „sądu honorowego“, w którym się mówi, że działalność p. Drzewieckiego w Z.S.R.R. nie uszczupla jego prawa „do występowania w obronie swoich obecnych poglądów“.

Z tej zawilej stylizacji wyroku „sądu honorowego“ trudno dościsnąć, czy p. Mendelbaum - Drzewiecki pozostaje nadal „ideowym“ zwolennikiem ustroju sowieckiego, czy nie.

Surowe kary na żydów

którzy napadli na polic anta

W obronie napadniętego stanął narodowiec

ŁÓDŹ, 1.2. (tel. wł.). Przed Sądem Okręgowym w Łodzi toczył się ostatnio niezwykle charakterystyczny proces. Na ławie oskarżonych zasiadli dwaj żydzi bracia Dawid i Nuchim Figlarze, oskarżeni o pobicie policjanta na służbie.

Tę sprawę przedstawia się następująco: 27 listopada ub. r. na ulicy Śródmiejskiej przy rogu Piotrkowskiej, pełniący służbę policjant Władysław Bednarek za przekroczenie przepisów o ruchu kołowym ukarał mandatem karnym Nuchima i Dawida Figlarów. Ci stawili policjantowi opór i mandatu uiszczyć nie chcieli. Powstała

wtedy sprzeczka, w rezultacie której policjant rozkazał udać się obydwóm do komisariatu. Na skutek incydentu zebrał się w jednej chwili tłum żydów, którzy stanęli w obronie swych współwyznawców i przybrał wobec posterunkowego groźną postawę. Po chwili rozebrzany tłum żydów rzucił się na policjanta i począł go bić. W obronie napadniętego stanął członek trzonictwa Narodowego Jan Antczak, który wraz z policjantem zdołał się oprzeć tłumowi wojowniczych żydów.

Po rozpoznaniu sprawy sąd wydał wyrok, mocą którego skazał Dawida Figlarza na półtora roku więzienia, Nuchima zaś na rok i 3 miesiące.

## Kolce bez cóz

## KRÓTKI WZROK

„Gazeta Wieczorna“ zamieszcza taki „felietonik“ pod tytułem „Wieści zewsząd“:

## KRYNICA

„Pogoda cudowna... Śnieg — anielski... Pensjonaty przepelnione. Sanecki — pycha! Narty — cudło! Za królową holenderską — tłumy ciekawych. Od fotografów opędić się nie można.

„Jest sporo wojskowych i księży. Dancing — wymarzony. Panie wystrójone. Prześliczne suknie i brylanty.

## SWIDER

„Sprował się tu jeden z trójgimn dzieci. Zgodził się za mieszkanie płacić pięć złotych na miesiąc. Po całych dniach go w domu nie ma, a dziecka głodują: dwa chłopaki i dziewczynka. Najstarszy będzie miał z osiem lat.

Ten ich ojciec to podobno gąziści był w legionach. Ale goły jest i dziu rawnymi portkami świeci.

Bardzo to wzruszające. I gdyby zamiast słów „Jest sporo wojskowych i księży“ napisać było „Jest sporo żydów“ — wszystko by było zgodne z prawdą. Ale wiadomo, że redaktorzy „Gazety Wieczornej“ mają krótki wzrok jeżeli idzie o żydów, a księży i wojskowych widzą tam, gdzie ich nie ma.

Konkluzja „Naszego Przeglądu“ jest słuszna: Hitler chce rozbić tworzący się przeciwko niemu „front żydowski“ szuka przyczyn na zachodzie. Polityka polska winna na to zwrócić uwagę.

## O wspólny front

„Dziennik Popularny“ woła: Chcemy wspólnych wystąpień całej klasy pracującej, chcemy jednego frontu walki wszystkich robotników, chłopów i pracowników przeciw faszystom, a o demokrację i wolność. Chcemy konsolidacji. Chcemy zawieszenia, jeśli nie całkowitego odroczenia, na czas walki z głównym wrogiem, swarów i waśni, rozpraszających siły obozu pracy w Polsce. Chcemy wszystko i wszystkich, którzy gragną sprawiedliwości skupić i zespolić celem szybkiego zrealizowania naszych dążeń. Ani jednego wysiłku, ani jednej minuty nie chcemy stracić na sprawy drugoplanowe i drugorzędne i nie damy się zwieść na manowce bocznych torów.

Ton — trzeba przyznać bardzo wojowniczy. Ale trzeba dodać, że czynnikami jednoczącymi mogą być jedynie „jacejki“ komunistyczne, potworzone w różnych ugrupowaniach.

Dlaczego potrzebne są wybory?

„Mały Dziennik“ wyjaśnia po co „folksfrontowi“ są wybory: „Bardzo prosto. Wiedzą oni, że przy obecnym stanie rozbitcia wewnętrznego polskiego społeczeństwa, takie zasadnicze przemiany, jak rozpuszczenie Izby Ustawodawczej i nowe wybory wymuszone przez ruch lewicy, utworzą przez nich wielkie możliwości wyrotowego działania.

„Demokracja to dla K. P. P. tylko jeden z etapów przejściowych do Polski rządzonej przez folksfront“, a w ostateczności do Polski sowieckiej, do polskiej prowincji Związku sowieckiego. Obecny cel strategiczny komunizmu da się wnieść ująć w lapidarny zdanie: „Przez demokratyczny manewr przełamać polską barierę antykomunistyczną“.

Jedynę lekarstwo, to powstanie obozu narodowego, walczącego o radykalną przebudowę ustroju. Nie wolno więc środkami mechanicznymi hamować wytworzenia się takiego obozu.

Zajścia antyżydowskie w Działoszynie

W Działoszynie pow. Wieluński podczas ostatniego targu doszło do ostrych zaburzeń antyżydowskich. Powywracano strągany żydowskie i porozrzucano towary handlarzy-żydów.

Większy oddział policji, przybyły z Wielunia, przywrócił porządek, aresztując pewną liczbę sprawców zajść.

W wyniku zajść poszwankowanych zostało 40 osób, 10 żydów odniosło poważniejsze obrażenia. Są to: Szloma Neumann, H. Koppelt, rzeźnik, Ch. Lejzerowicz, Jankiel Fatek, Jankiel Złotnik, Chaim Gruen, Nuta Fajertag, A. Lachman, Lejb Mendelbaum i C. Lade.